

KS. JÓZEF KRUKOWSKI

## PROBLEMATYKA OSOBOWOŚCI PRAWNEJ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W RELACJI DO PAŃSTWA

Przystępując do rozważenia powyższej problematyki przede wszystkim należy uświadomić sobie jej złożoność i wieloaspektowość. Niewątpliwie istotnym jej elementem jest akt „uznania” (*recognitio*) przez państwo, iż Kościół, jako społeczność ludzi wierzących, jest osobą prawną, czyli podmiotem uprawnień i obowiązków. Takie uznanie ma swoje implikacje zarówno teoretyczne, jak i dogmatyczno-prawne, wyznaczające wzajemne relacje między tymi dwoma społecznościami odrębnej natury, jakimi są państwo i Kościół. Wyczerpujące omówienie tej problematyki wymagałoby przeprowadzenia rozległych badań prawnopównawczych przekraczających ramy artykułu. W niniejszym rozważaniu zostanie więc zwrócona uwaga tylko na niektóre wątki tej problematyki. Na pierwszym miejscu zostaną zarysowane podstawowe założenia doktrynalne Kościoła dotyczące wzajemnych relacji między Kościołem i państwem. Założenia te w dużej mierze mają charakter racji (*ratio legis*), dla których Kościół winien być traktowany przez państwo jako osoba prawna. Następnie zostaną przedstawione takie sposoby uznania Kościoła za osobę prawną przez szereg państw współczesnych, jakie zostały wyrażone w umowach międzynarodowych zawieranych między Stolicą Apostolską a poszczególnymi państwami. Wreszcie zostanie poruszony również problem uznania osobowości prawnej Kościoła przez państwo polskie w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej.

### I. PODSTAWOWE ZASADY WZAJEMNYCH RELACJI MIĘDZY PAŃSTWEM I KOŚCIOŁEM

Doktryna Kościoła na temat wzajemnych relacji między państwem i Kościołem jest dynamiczna, podlegająca rozwojowi. Mając na uwadze pewne innowacje, jakie są zawarte w uchwałach Soboru Watykańskiego II, w rozwoju tej doktryny wyróżnia się dwa okresy: 1. okres poprzedzający Sobór; 2. okres zainicjowany przez Sobór.

1° W okresie poprzedzającym Sobór Watykański II niemal powszechnie była

przyjmowana koncepcja Kościoła i państwa jako dwóch społeczności odrębnych, z których każda w swoim porządku jest prawnie doskonała (*societas iuridice perfecta*) ze względu na cel, do którego została skierowana przez Boga. Przy tym przyjmowano założenie, iż porządek duchowy, jaki ma realizować Kościół, jest nadrzędny w stosunku do porządku doczesnego, jaki ma realizować państwo. Rezultatem tych założeń była koncepcja „pośredniej władzy Kościoła w sprawach doczesnych” (*potestas indirecta Ecclesiae in temporalibus*), o ile działalność doczesna państwa miała znamiona grzechu (*ratione peccati*). Na podstawie tej koncepcji Kościół miał prawo żądać od państwa opieki prawnej, a nawet użycia przemocy fizycznej (*brachium saeculare*) dla wykonania aktów jurysdykcji kościelnej, a państwo miało obowiązek mu ich udzielić<sup>1</sup>.

U podstaw tej koncepcji tkwiło słuszne żądanie zagwarantowania Kościołowi przez państwo wolności pełnienia swej misji religijnej. Jednakże stwarzając takie gwarancje państwo starało się wykorzystać Kościół dla realizacji swoich celów doczesnych. Model takiego układu wzajemnych relacji sięga czasów cesarza Konstantyna, uważającego się za protektora Kościoła i biskupa *ad extra*. Stąd okres poprzedzający Sobór Watykański II nazwano „epoką konstantyńską”<sup>2</sup>. Konkretyzacja tego modelu w różnych państwach podlegała znacznej modyfikacji, odpowiednio do przyjmowanych założeń teoretycznych oraz okoliczności faktycznych<sup>3</sup>.

2° Nowy okres w rozwoju doktryny Kościoła na temat wzajemnych relacji między państwem i Kościołem zainicjował Sobór Watykański II. Fundamentalne znaczenie mają tu trzy zasady.

a) Zasada autonomii i wzajemnej niezależności. W *Konstytucji pastoralnej o Kościele w świecie współczesnym* wyraźnie zostało powiedziane: „Społeczność polityczna i Kościół na swoim polu są wzajemnie niezależne i autonomiczne” (76)<sup>4</sup>. Oznacza to, iż porządek doczesny i porządek duchowy są od siebie niezależne, a władza państwowa i władza kościelna są każda w swoim porządku działania kompetentne i suwerenne. Z powyższej zasady wynika, iż państwo ze swej istoty nie powinno być konfesyjne<sup>5</sup>, zaś Kościół powinien być apolityczny, tzn. pełnić swoją misję w państwach o różnych ustrojach. „Kościół, który z racji swego zadania i kompetencji w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną ani nie wiąże

<sup>1</sup> A. Ottaviani. *Institutiones iuris publici ecclesiastici*. Vol. 1. Romae 1960 s. 259; S. Sipos. *Enchiridion iuris canonici*. Romae 1960 s. 41; U. Beste. *Introductione in Codicem Iuris Canonici*. Napoli 1960 s. 54. Obszerny wykaz literatury przedsoborowej na ten temat podaje I. Condorelli (*Concordati e libertà della Chiesa*. „Il diritto ecclesiastico” 79:1968 parte 1 s. 232-237).

<sup>2</sup> P. A. D’Avack. *La Chiesa e lo stato nella nuova impostazione conciliare*. W: *La Chiesa dopo il Concilio*. Vol. 1. Milano 1972 s. 352-358.

<sup>3</sup> V. Reina. *La llamada „era constantina”* W: *La Chiesa dopo il Concilio*. II/1. Milano 1972 s. 556-557.

<sup>4</sup> W najnowszej wersji projektu *Lex Ecclesiae Fundamentalis* znajduje się również ta zasada w kan. 52 § 2: „Ecclesia et societas politica in proprio campo sunt ab invicem independentes et autonomae [...]” („Communicationes” 9:1977 nr 1 s. 102).

<sup>5</sup> D’Avack, jw. s. 363.

się z żadnym systemem politycznym, jest zarazem znakiem i zabezpieczeniem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej” (tamże).

W takich warunkach historycznych, w których wszyscy obywatele lub przynajmniej znaczna ich większość przynależą do Kościoła, państwo może w swoim porządku prawnym respektować ich prawa, np. respektować święta kościelne. Jednakże należy zachować wtedy wielką ostrożność, aby nie naruszyć zasady wolności religijnej należącej do pozostałej części obywateli państwa<sup>6</sup>.

b) Zasada wolności Kościoła mająca oparcie w prawie człowieka do wolności religijnej. Sobór Watykański II proklamuje tę zasadę wyraźnie: „Wolność Kościoła jest podstawową zasadą w stosunkach między Kościołem i władzami politycznymi oraz całym porządkiem cywilnym” (*Dignitatis humanae* 13)<sup>7</sup>. Sama zasada wolności Kościoła nie jest nowa. Mocno akcentowali ją jeszcze pierwsi apologetycy chrześcijańscy w okresie prześladowań Kościoła ze strony imperium rzymskiego. Uzasadnienie jej widziano jednak głównie w prawie Bożym pozytywnym. Obecnie Sobór wskazuje na podwójną rację tej zasady: „W społeczeństwie ludzkim i wobec wszelkiej władzy publicznej Kościół domaga się dla siebie wolności, jako autorytet duchowy ustanowiony przez Chrystusa Pana. Podobnie domaga się dla siebie Kościół wolności także jako społeczność ludzi, którym przysługuje prawo do życia w społeczności cywilnej według nakazów wiary chrześcijańskiej” (tamże). Zasada wolności Kościoła w deklaracji soborowej została mocno zakotwiczona w naturalnej godności człowieka (pojmowanego jako osoba ludzka), będącej źródłem uprawnień i obowiązków. Tym samym Sobór odwołuje się do podstawowych praw człowieka, stając na tej samej płaszczyźnie, co współczesne państwa w swoich konstytucjach i konwencjach międzynarodowych dotyczących poszanowania i ochrony praw człowieka<sup>8</sup>.

Prawo do wolności religijnej winno być respektowane w prawnym porządku społeczności państwowej zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i wspólnotowym. Przy tym Kościół postuluje, aby jego status prawny był ujmowany na jednolitej

<sup>6</sup> Tamże s. 363.

<sup>7</sup> Kan. 52 § 1 projektu *Lex Ecclesiae Fundamentalis* (dalej: LEF): „Libertas religionis principium est fundamentale quo relationes inter et potestates publicas totumque civilem ordinem reguntur” („Communicationes” 9:1977 nr 1 s. 102).

<sup>8</sup> Por.: art. 18 *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych* uchwalonego na XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku 16 XII 1966 r., ratyfikowanego przez Radę Państwa PRL 3 III 1977 r. — szczególnie pkt 1 tegoż artykułu: „Każda osoba ludzka ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania według własnego wyboru oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub poglądów przez uprawianie kultu, czynności rytualnych, praktykowanie i nauczanie” (DzU nr 38 z 29 XII 1977 r.); zasada 7 Końcowego Aktu KBWE podpisanego w Helsinkach; „W tych ramach Państwa uczestniczące będą uznawać i szanować wolność jednostki w zakresie wyznawania i praktykowania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, religii lub przekonań zgodnie z nakazami jej własnego sumienia” (*Wielka Karta Pokoju. Materiały Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*. Warszawa 1975 s. 18-19).

plaszczyźnie ze statusem prawnym innych wspólnot religijnych? „Istnieje więc zgodność między wolnością Kościoła i ową wolnością religijną, która wszystkim ludziom i wspólnotom musi być przyznana jako prawo i usankcjonowana w ustroju prawnym” (tamże).

Prawo człowieka do wolności religijnej dotyczy sfery prywatnej i publicznej. Stąd można mówić o prywatno- i publiczno-prawnej osobowości jednostki uprawnionej, jak również o prywatno- i publiczno-prawnej osobowości wspólnot religijnych. Zakres czynności natury publicznej, jaki obejmuje wolność należna wspólnotom religijnym, został również wyraźnie opisany w deklaracji *Dignitatis humanae*<sup>9</sup>. Na podstawie zasady poszanowania praw człowieka w sferze życia publicznego Kościół współczesny zaczyna więc domagać się zagwarantowania mu wolności przez pozytywne prawo państwowe, natomiast gotów jest wyrzec się przywilejów zagwarantowanych mu w przeszłości przez władze państwowe, o ile naruszają one wolność należną innym wspólnotom religijnym (*Gaudium et spes* 76). Opierając się na wspomnianych wyżej zasadach kanoniści przystąpili do przebudowy kościelnego prawa publicznego<sup>11</sup>. W nauce prawa kanonicznego nie traktuje się już o Kościele i państwie jako o dwóch społecznościach prawnie doskonałych, ani o pośredniej władzy Kościoła w sprawach doczesnych. Natomiast mocno podkreśla się postulat uznania przez państwo pełnej autonomii Kościoła oraz respektowania prawa kanonicznego, jakim Kościół rządzi się w swoim zakresie.

<sup>9</sup> H. Andrzejczak. *Interpretacja zasady poszanowania praw człowieka dokonana w Deklaracji „Dignitatis humanae”* „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 17:1969 z. 5 s. 75-96, szczególnie s. 93.

<sup>10</sup> *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*. Poznań 1968 s. 643: „Wspólnotom tym więc [religijnym], dopóki słuszne wymagania porządku publicznego nie są naruszone, należy się prawnie wolność, aby rządzić się mogły według własnych norm, czcić najwyższe Bóstwo, kultem publicznym, pomagać swym członkom w praktykowaniu życia religijnego i wspierać ich nauczaniem oraz rozwijać takie instytucje, w których członkowie mogliby ze sobą współpracować przy układaniu własnego życia według wyznawanych zasad religijnych. Podobnie przysługuje wspólnotom religijnym prawo do tego, by władza cywilna nie przeszkadzała im środkami prawnymi czy działalnością administracyjną w wybieraniu, kształceniu, mianowaniu i przenoszeniu swych własnych kapłanów, w komunikowaniu się z władzami i wspólnotami religijnymi znajdującymi się w innych krajach, we wznoszeniu budowli religijnych, a także w nabywaniu i użytkowaniu odpowiednich dóbr. Wspólnoty religijne mają też prawo do tego, aby nie przeszkadzano im w publicznym nauczaniu i wyznawaniu swej wiary słowem i pismem. W rozpowszechnianiu zaś wiary religijnej i wprowadzeniu praktyk trzeba zawsze wystrzegać się wszelkiej działalności, która miałaby posmak przymusu albo nieuczciwego czy niedostatecznie usprawiedliwionego nakłaniania, zwłaszcza w stosunku do ludzi prostych czy ubogich”.

<sup>11</sup> W nauce kościelnego prawa publicznego po Soborze Watykańskim II wystąpiły różne orientacje. Najogólniej można je sprowadzić do trzech. Do pierwszej należy zaliczyć opinię, według której Sobór Watykański II opracował całkowicie nowe zasady wzajemnych relacji między państwem i Kościołem, z których wyciąga się skrajne wnioski. Do wyrazicieli tej opinii należą: P. A. D'Avack (*La Chiesa e lo Stato nella nuova impostazione conciliare*. W: *Atti del Congresso internazionale di diritto canonico. La Chiesa dopo il Concilio (Roma 14-19 gennaio 1970)*. Vol. 1. Milano 1972 s. 351-380), P. Colella (*Il Vaticano II e il superamento dei Patti Lateranensi*. „Il tetto” 8:1971 s. 259-269; tenże. *Il superamento del regime concordatario quale espressione peculiare di una Chiesa che sceglie la liberta*. W: *Atti del Convegno nazionale di diritto ecclesiastico. Individuo, gruppi, confessioni religiose nello Stato democratico, Siena*,

c) Zasada zdrowej współpracy między państwem a Kościołem. Zasada ta ma swoje uzasadnienie przede wszystkim w służebnym charakterze obydwu społeczności względem człowieka oraz uznaniu faktu, iż ci sami ludzie jednocześnie przynależą do nich. Sobór Watykański II wyraźnie na to wskazuje: „Obydwie jednak wspólnoty [Kościół i państwo — J. K.], choć z różnego tytułu, służą powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi. Tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej będą rozwijać między sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu” (*Gaudium et spes* 76)<sup>12</sup>.

Współpraca ta powinna mieć na względzie dobro wspólne. Niezbędnym warunkiem takiej „zdrowej” współpracy jest wykluczenie instrumentalnego traktowania Kościoła przez państwo, jak również państwa przez Kościół. Współpraca ta ma dotyczyć „spraw mieszanych”, jak poszanowania i realizacji praw człowieka, zmierzać zaś do zgody, pokoju i integracji rodziny ludzkiej.

W ramach tej współpracy między Kościołem i państwem należy z punktu widzenia formalnego odróżnić współpracę podejmowaną przez hierarchię kościelną od współpracy podejmowanej przez katolików świeckich. Współpraca organizowana przez biskupów ma charakter publiczny (*Christus Dominus* 19), natomiast wszelkie formy współpracy z państwem podejmowane przez katolików świeckich, chociażby odbywały się pod kontrolą biskupów, mają charakter prywatny (*Apostolicam actuositatem* 7).

Zazwyczaj warunki takiej zdrowej współpracy między państwem i Kościołem są określane w dwustronnych umowach, zmierzających do pokojowego rozwiązania spraw interesujących obie strony.

## II. PRAKTYKA UZNAWANIA OSOBOWOŚCI PRAWNEJ KOŚCIOŁA PRZEZ PAŃSTWA W DRODZE DWUSTRONNYCH UMÓW

Kościół katolicki odróżnia się od innych wspólnot religijnych, iż jest powszechnie uznanym podmiotem publicznego prawa międzynarodowego. Osobowość pu-

30 XI-2 XII 1972. Milano 1973 s. 883-893). Umiarkowane stanowisko zajmują ci, którzy dostrzegają innowacje i postulują przebudowę systemu kościelnego prawa publicznego. Takie stanowisko m.in. zajmują: P. Lombardia (*Le droit public ecclésiastique selon Vatican II*. „Apollinaris” 40:1967 nr 1-4 s. 59-112), P. Gismondi (*Il diritto della Chiesa dopo il Concilio*. Milano 1973 s. 73-89), A de la Hera (*Sviluppo delle dottrine sui rapporti fra la Chiesa e il potere temporale*. W: *Corso di diritto canonico*. Vol. 2. Brescia 1976 s. 286), L. Spinelli (*La „Chiesa e gli Stati” alla luce del Concilio Vaticano II*. Modena 1969), G. Dalla Torre (*Orientamenti e problemi sui rapporti tra Chiesa e Stato dopo il Vaticano II*. W: *Problemi e prospettive di diritto canonico*. Brescia 1977 s. 333-368). Jeszcze inni uważają, że Sobór nie wniósł żadnych nowych rozwiązań w tej dziedzinie, np. A. Piola (*Stato e Chiesa dopo il Concilio*, Saggi. Milano 1968 s. 137).

<sup>12</sup> Kan. 52 § 3 LEF: „Quoniam autem ambae (societates), licet diversa ratione, eorundem hominum vocationi personali et sociali inserviunt, munus suum proprium in membrorum suorum bonum efficacius adimplent, cum sanam cooperationem, quantum id locorum temporumque adiuncta suadent, aut sinant, inter se colant” („Communicatione” 9:1977 nr 1 s. 102).

bliczna Kościoła w sferze prawnomiędzynarodowej jest nierozdzielnie związana z suwerennością. W zasadzie suwerenność posiadają państwa. W drodze wyjątku od tej zasady cecha suwerenności przysługuje również Kościołowi katolickiemu jako największej organizacji religijnej w świecie, której najwyższy organ władzy — Stolica Apostolska — jest powszechnie uznawanym bezstronnym autorytetem moralnym. Osobowość prawnomiędzynarodową posiada Stolica Apostolska (Sedes Apostolica) jednocześnie jako reprezentant Kościoła i Państwa Watykańskiego (Città del Vaticano). Na mocy traktatu laterańskiego zostało utworzone symboliczne Państwo Watykańskie, nad którym Stolica Apostolska sprawuje „jurysdykcję suwerenną” (art. 3). Zasadniczym jednak tytułem osobowości prawnej międzynarodowej Stolicy Apostolskiej jest jej związek z Kościołem, z którym w swej działalności utożsamia się. Od 1957 r. w dokumentacji urzędowej ONZ termin „Stolica Apostolska” występuje zamiast „Watykan” na oznaczenie reprezentacji Kościoła katolickiego<sup>13</sup>.

Stolica Apostolska nie ogranicza się do tego, aby być uznanym podmiotem prawa międzynarodowego, ale również działa jako podmiot prawa międzynarodowego i przyjmuje na siebie uprawnienie i obowiązki, jakie nakłada prawo międzynarodowe. Zarówno te uprawnienia, jak i obowiązki, są specyficzne, ponieważ specyficzna jest społeczność kościelna, którą ona reprezentuje. Przed wszystkim charakterystyczna jest rola Stolicy Apostolskiej, jako zwierzchniej władzy Kościoła powszechnego, w praktyce zawierania umów z poszczególnymi państwami. Klasyczną formą takiej umowy jest konkordat (*concordatum*). Umowy te zalicza się do umów międzynarodowych, gdyż wiążą one jednocześnie dwie suwerenne społeczności — Kościół i państwo. Mają one jednak specyficzny charakter ze względu na swoją treść. Ich odrębność polega na tym, iż dotyczą one prawnej regulacji sytuacji Kościoła znajdującego się w granicach terytorium danego państwa<sup>14</sup>. W stosunku do obywateli tego państwa, będących członkami Kościoła, mają one moc wiążącą jednocześnie jako prawo państwowe i prawo kościelne.

W ostatnim okresie — zwłaszcza po Soborze Watykańskim II — nastąpiło większe zróżnicowanie umów międzynarodowych zawieranych między Stolicą Apostolską a poszczególnymi państwami. Obok konkordatu, konwencji (*conventio*), *modus vivendi* występuje również protokół z przeprowadzonych rozmów. Różnice te dotyczą zarówno zakresu regulowanych spraw, jak i formalności towarzyszących ich zawarciu. Jednym z głównych elementów treści tych umów jest „uznanie” osobowości prawnej Kościoła katolickiego w relacji do danego państwa. Z natury rzeczy osobowość ta jest ujmowana w trzech płaszczyznach: 1) osobowość publiczna

<sup>13</sup> I. Cardinale. *La Saint-Siège et la Diplomatie*. Rome 1962; H. F. Koeck. *Rechtsfragen der Teilnahme des Hl. Stuhl an internationalen Institutionen*. „Oesterreichisches Archiv für Kirchenrecht” 1974 H. 2 s. 168-170; tenże. *Die voelkerrechtliche Stellung des Heiligen Stuhl*. Berlin 1975; A. Klafkowski. *Stolica Apostolska a ONZ*. „Prawo Kanoniczne” 20:1977 nr 1-2 s. 87-99.

<sup>14</sup> H. Wagnon. *L'institution concordataire*. W: *La institution concordataria en la actualidad*. Salamanca 1971 s. 13-25; J. Wisłocki. *Konkordat polski z 1925 roku*. Poznań 1977 s. 23-25.

prawnomiędzynarodowa Kościoła katolickiego jako całości i Stolicy Apostolskiej, ewentualnie również Państwa Watykańskiego; 2) osobowość publiczno-prawna Kościoła katolickiego znajdującego się w granicach terytorium danego państwa; 3) osobowość prywatno-prawna, czyli cywilno-prawna kościelnych osób prawnych istniejących w granicach terytorium danego państwa. Znaczenie każdego z tych trzech rodzajów osobowości prawnej Kościoła, czyli zakres swoistych uprawnień i obowiązków odpowiednich jednostek organizacji kościelnej w relacji do państwa, określają bliżej akty normatywne. Nie we wszystkich konkordatach lub innych umowach zawieranych między Stolicą Apostolską a poszczególnymi państwami jest wyraźne sformułowanie uznania przez państwo tych trzech aspektów osobowości prawnej Kościoła, ale można je wyróżnić w drodze analizy tekstów.

1° Osobowość publiczna prawnomiędzynarodowa Kościoła. Zwykle tego rodzaju osobowości Kościoła dotyczą postanowienia mówiące o „uznaniu” osobowości prawnej Kościoła katolickiego, Stolicy Apostolskiej, ewentualnie również Państwa Watykańskiego, o wymianie przedstawicielstw dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i danym państwem, a także gwarantujące swobodę komunikowania się Stolicy Apostolskiej z biskupami, duchowieństwem i wiernymi znajdującymi się na terytorium danego państwa.

Przykładem „uznania” tego rodzaju osobowości Kościoła wraz z wynikającymi stąd konsekwencjami może być art. 2 i 3 konkordatu z Republiką Wenezueli z 1964 r.<sup>15</sup>

Art. 3: „Państwo Wenezuela uznaje osobowość prawnomiędzynarodową Stolicy Apostolskiej i Państwa Watykańskiego. W celu podtrzymania przyjaznych stosunków między Stolicą Apostolską a Państwem Wenezuela nadal akredytowany będzie ambasador Wenezueli przy Stolicy Apostolskiej i nuncjusz apostolski w Caracas, który będzie dziekanem korpusu dyplomatycznego przy rządzie Wenezueli”:

Art. 2: „Państwo Wenezuela uznaje swobodne wykonywanie prawa Kościoła Katolickiego do ogłaszania bulli, brewiów, statutów, dekretów oraz encyklik i listów pasterskich w zakresie jego kompetencji dla osiągnięcia celów jemu właściwych”

2° Uznanie osobowości publiczno-prawnej Kościoła katolickiego znajdującego się na terytorium danego państwa. W ujęciu tej osobowości w umowach międzynarodowych zawieranych przez Stolicę Apostolską z różnymi państwami występują pewne odmienności wynikające w dużej mierze z systemów prawnych tych państw.

a) W konkordatach zawieranych przez Stolicę Apostolską z Austrią (3 VI 1933 r.)<sup>16</sup>

<sup>15</sup> AAS 56:1964 s. 925-932, w szczególności s. 926 (art. 3): „Lo Stato Venezuelano riconosce la personalità giuridica internazionale della Santa Sede e dello Stato della Città del Vaticano. Allo scopo di mantenere le amichevoli relazioni tra la Santa Sede e lo Stato del Venezuela, continueranno ad essere accreditati un Ambasciatore del Venezuela presso la Santa Sede e un Nunzio Apostolico in Caracas, il quale sarà il Decano del Corpo Diplomatico presso il Governo del Venezuela”

<sup>16</sup> AAS 26:1934 s. 248-283.

i z państwami niemieckimi występuje wyraźne przyjęcie koncepcji Kościoła w danym państwie jako korporacji prawa publicznego, aplikowanej również do innych społeczności wyznaniowych<sup>17</sup>. W zakres tego rodzaju osobowości wchodzi zagwarantowanie Kościołowi pełnej autonomii, respektowania jego systemu prawa przez państwo oraz przyznania mu pewnych uprawnień władczych przysługujących państwu w postaci „opieki prawnej” i wymuszalności aktów jego jurysdykcji przez organy państwowe przez użycie przymusu fizycznego (*brachium saeculare*).

Z nowszych konkordatów wyraźne uznanie osobowości publiczno-prawnej Kościoła znajdującego się na terenie państwa, gwarantuje konkordat z Wenezuelą<sup>18</sup>.

Art. 4: „Kościół katolicki w Republice Wenezueli uznawany będzie za osobę prawną prawa publicznego”

Art. 1: „Państwo Wenezuela nadal zapewnia i gwarantuje swobodne wykonywanie władzy duchowej Kościoła Katolickiego na całym terytorium Republiki”

Inne artykuły konkordatu dokładniej precyzują zakres tej swobody Kościoła w wykonywaniu swej misji w granicach państwa Wenezuela.

b) W innych konkordatach nie ma wyraźnego określenia osobowości publiczno-prawnej Kościoła na terytorium danego państwa, ale w sposób równoznaczny tego rodzaju osobowość jest zagwarantowana. Wskazują na to postanowienia określające pozycję prawną Kościoła w relacji do państwa. Należy zauważyć, iż w nowszych umowach międzynarodowych zawieranych przez Stolicę Apostolską z poszczególnymi państwami istnieje wyraźna ewolucja. Mianowicie, konkordaty przedsoborowe wyraźnie gwarantowały Kościołowi opiekę prawną oraz wymuszalność aktów jurysdykcji kościelnej przez organy państwowe (*brachium saeculare*) w określonych przypadkach. Umowy posoborowe takich gwarancji już nie zawierają. Widać więc wyraźny wpływ doktryny Soboru Watykańskiego II na praktykę Stolicy Apostolskiej.

<sup>17</sup> Por. T. Włodarczyk. *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*. Warszawa 1974 s. 184-205; J. Maldonado y Fernandez del Torro. *Reflexiones sobre la cuestion de los concordatos en su perspectiva juridica*. W: *Lex Ecclesiae. Estudios en honor del Prof. M. Cabrerros de Anta*. Salamanca 1972 s. 591. Należy nadmienić, iż Konkordat z Rzeszą Niemiecką zawarty 20 VII 1933 r. nie był respektowany w praktyce przez rząd Hitlera. Jednakże został on uznany za nadal obowiązujący zarówno przez Stolicę Apostolską, jak i przez poszczególne kraje wchodzące w skład FRN. Por. G. Lajolo. *I concordati moderni. La natura giuridica internazionale dei concordati alla luce di recente prassi diplomatica*. Brescia 1968 s. 379-417. Na przykład we wstępie do konkordatu z Dolną Saksonią zawartego 26 II 1965 r. jest wyraźne stwierdzenie: „Sua Santita il Papa Paolo VI e il Presidente dei Ministri del Niedersachen concordi nel desiderio di consolidazione e promuovere in spirito di amicizia i rapporti tra la Chiesa Cattolica e il Land Niedersachen hanno risolto di concludere una solenne Convenzione, con cui venga sviluppata e regolata in modo stabile la situazione giuridica della Chiesa Cattolica nel Niedersachen, la quale risulta segnatamente dai Concordati tra la Santa Sede e la Prussia del 14 giugno 1929 e tra la Santa Sede ed il Reich Germanico del 20 luglio 1933, che sono ulteriormente in vigore” (AAS 52:1965 s. 834).

<sup>18</sup> AAS 56:1964 s. 926 art. 4: „La Stato Venezuelano riconosce la personalita giuridica internazionale della Santa Sede e dello Stato della Città del Vaticano”, art. 1: „La Stato Venezuelano continuera ad assicurare ed a garantire il libero e pieno esercizio del Potere Spirituale della Chiesa Cattolica, cosi come il libero e publico esercizio del culto cattolico in tutto il territorio della Repubblica”.



Dla przykładu należy uwzględnić postanowienia w tej dziedzinie zawarte w konwencji z Republiką Argentyny z 10 X 1966 r.<sup>19</sup> i w konkordacie z Republiką Kolumbii z 12 VI 1973 r.<sup>20</sup>

Charakterystyczny jest art. 1 konwencji z Argentyną 1966 r.: „Państwo Argentyńskie uznaje i gwarantuje Kościołowi katolickiemu, rzymskiemu wolne i pełne wykonywanie swej władzy duchowej, wolne i publiczne wykonywanie swego kultu, jak również jego jurysdykcji w zakresie swej kompetencji w celu urzeczywistnienia swoich specyficznych celów” Postanowienie to w sposób opisowy określa istotne elementy osobowości publicznej Kościoła działającego w granicach terytorium Argentyny.

Bardziej dokładne postanowienia w tej sprawie zostały wyrażone we wspomnianym konkordacie z Kolumbią. Mają one następujące brzmienie:

Art. 2 — „Kościół katolicki zachowa swoją pełną wolność i niezależność od władzy państwowej i w konsekwencji będzie mógł wykonywać swobodnie i integralnie swoją władzę duchową i swoją jurysdykcję kościelną, rządzenia się i administrowania w zgodności ze swoimi własnymi ustawami”

Art. 3 — „Ustawodawstwo kanoniczne jest niezależne od państwowego i nie stanowi jego części, dlatego będzie respektowane przez Władze Republiki”.

Do szczególnych uprawnień natury publicznej, jakie zostały zagwarantowane Kościołowi w tym konkordacie, należy zaliczyć następujące:

Art. 5 — „Kościół, mając świadomość swej misji dotyczącej służby osobie ludzkiej, będzie kontynuować współpracę dla rozwoju jej samej i wspólnoty za pośrednictwem swoich instytucji i usług duszpasterskich, w szczególności przy pomocy nauczania, wychowywania, pomocy społecznej i innych form użyteczności publicznej”

Art. 10 — „Państwo gwarantuje Kościołowi katolickiemu wolność zakładania, organizowania i kierowania pod zależnością od władzy kościelnej centrów nauczania na jakimkolwiek szczeblu i jakiegokolwiek specjalności i ram wychowania, bez szkody dla prawa inspekcji i kontroli należnej Państwu”

Art. 26 — „Państwo gwarantuje Kościołowi prawo zbierania od swoich wiernych podatków i ofiar na cele kultu Bożego, na utrzymanie swoich pracowników (*ministri*) i inne cele swojej misji”<sup>21</sup>.

3° Osobowość cywilno-prawna, czyli prywatno-prawna. Tego rodzaju osobowość polega na możliwości posiadania na własność dóbr ruchomych i nieruchomości, zawierania umów, podejmowania czynności prawnych wobec organów państwowych administracyjnych i sądowych. Zazwyczaj w konkordacie państwa przyznają tę osobowość wszystkim kościelnym osobom prawnym.

Wspomniany wyżej konkordat z Kolumbią zawiera w tej sprawie wyraźne

<sup>19</sup> AAS 59:1967 s. 127-130.

<sup>20</sup> AAS 67:1975 s. 421-434.

<sup>21</sup> Tamże s. 422 nn.

postanowienie w art. 4: „Kościołowi katolickiemu, jak również diecezjom, wspólnotom zakonnym i innym bytom kościelnym tym, którym prawo kanoniczne udziela osobowości prawnej, reprezentowanym przez odpowiednie władze legalne. Państwo przyznaje prawdziwą i własną osobowość prawną. Równym uznaniem cieszyć się będą byty kościelne, które uzyskają osobowość prawną za pośrednictwem aktu legalnej władzy w zgodności z ustawami kanonicznymi. W celu uzyskania uznania państwowego tych ostatnich wystarczające jest, aby przedstawiły one dowód własnego istnienia kanonicznego”<sup>22</sup>.

Wskazane wyżej umowy dwustronne były zawierane przez Stolicę Apostolską z państwami zachodnimi. Spośród państw socjalistycznych, jakie powstały w Europie po II wojnie światowej, dwustronną umowę ze Stolicą Apostolską regulującą zagadnienie osobowości prawnej Kościoła katolickiego dotychczas zawarła tylko Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii. Charakter takiej umowy ma „protokół z rozmów przeprowadzonych między reprezentantami Stolicy Apostolskiej i reprezentantami Rządu Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii” podpisany 25 VI 1966 r.<sup>23</sup> W protokole tym jest zawarta następująca deklaracja rządu Jugosławii: „W ogólnych ramach problemów, które były przedmiotem dyskusji przedstawiciele rządu SFRJ przedłożyli następujące stanowisko rządu jugosłowiańskiego: 1) Zasadami, na których opiera się uregulowanie pozycji prawnej wspólnot religijnych i które są zagwarantowane w konstytucji i ustawach SFRJ są: wolność sumienia i wolność wyznania, oddzielenie Kościoła od państwa; równość i równouprawnienie wszystkich wspólnot wyznaniowych; równość praw i obowiązków wszystkich obywateli niezależnie od wyznawanej wiary i od praktyki religijnej; wolność zakładania wspólnot wyznaniowych; uznanie osobowości prawnej wspólnot religijnych”<sup>24</sup>. Osobowość prawna związków wyznaniowych w Jugosławii została uznana na mocy ustawy z 27 III 1953 r. *O prawnym położeniu związków wyznaniowych*. Uznanie osobowości prawnej Kościoła katolickiego w Jugosławii nastąpiło więc na drodze ustawodawczej — na tej samej zasadzie, jak innych

<sup>22</sup> Tamże s. 422.

<sup>23</sup> Tekst tego protokołu nie został opublikowany oficjalnie. Nieoficjalna publikacja została zamieszczona w: *L'Attività della Santa Sede nel 1966* (Tipografia Poliglotta Vaticana 1967 s. 1272-1274); P. Ciprotti, E. Zampetti. *I concordati di Giovanni XXIII e dei primi anni di Paolo VI (1958-1974)*. Milano 1976 s. 101-103: „I principi sui quali si fonda, nella Republica Socialista Federativa di Jugoslavia, l'ordinamento della posizione giuridica delle Comunità religiose e che sono garantiti dalla Costituzione e delle leggi della Republica Socialista Federativa di Jugoslavia sono: la libertà di coscienza e la libertà di confessione; la separazione della Chiesa dallo Stato; l'uguaglianza nei diritti e nei doveri di tutti i cittadini indipendentemente dalla confessione professata e dalla pratica della religione; la libertà di fondare comunità religiose; il riconoscimento della personalità giuridica alle Comunità religiose. Nell'ambito di questi principi, il Governo della Republica Socialista Federativa di Jugoslavia garantisce alla Chiesa Cattolica in Jugoslavia il libero esercizio della attività religiose e di culto” W szczególności godne uwagi jest ostatnie zdanie, w którym została wyrażona gwarancja, iż Kościół katolicki w Jugosławii może „swobodnie wykonywać działalność religijną i kult”.

<sup>24</sup> „Služebni list FNR” z 1953 r. nr 22 (cyt. za: Włodarczyk, jw. s. 400).

wspólnot religijnych. Jednakże rząd Jugosławii podjął rozmowy dwustronne ze Stolicą Apostolską okazując tym samym, iż jednostronne ustalenie pozycji prawnej Kościoła katolickiego nie jest normalne. Następnym etapem normalizacji wzajemnych stosunków między Kościołem katolickim a państwem jugosłowiańskim było nawiązanie pełnych stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasady i nuncjatury z 14 VIII 1970 r.<sup>25</sup> W tej decyzji rządu Jugosławii *implicite* jest zawarte uznanie osobowości publicznej prawnomiędzynarodowej Stolicy Apostolskiej.

### III. PROBLEM UZNANIA OSOBOWOŚCI PRAWNEJ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO PRZEZ PAŃSTWO POLSKIE

W dalszym rozważaniu zostanie podana ogólna charakterystyka problemu osobowości prawnej Kościoła katolickiego w relacji do państwa polskiego w aspekcie historycznym, tj. od I wojny światowej do obecnej chwili. Z konieczności zostanie zwrócona uwaga tylko na podstawowe akty normatywne dotyczące tego problemu. W rozwoju tego problemu należy wyróżnić dwa okresy: 1) okres międzywojenny; 2) okres po II wojnie światowej.

1° Ogólne ramy prawne działalności Kościoła katolickiego, jak również innych wspólnot religijnych, w Polsce międzywojennej (II Rzeczypospolitej) zostały określone w Konstytucji marcowej z 1921 r.<sup>26</sup> Rozwinięcie i uszczegółowienie norm prawnych w tej dziedzinie w odniesieniu do Kościoła katolickiego nastąpiło w Konkordacie podpisanym w Rzymie 10 II 1925 r., ratyfikowanym 23 IV 1925 r.<sup>27</sup>

Zagadnienie osobowości prawnej Kościoła katolickiego i innych związków religijnych zostało określone w art. 113 i 114 Konstytucji. W art. 113 został określony zakres uprawnień cywilno-prawnych każdego związku religijnego uznanego przez państwo. Kościół katolicki został więc w tej dziedzinie postawiony na jednej płaszczyźnie z innymi związkami religijnymi, o ile uzyskają uznanie ze strony państwa. Odnośny artykuł brzmiał następująco: „Każdy związek religijny, uznany przez Państwo, może posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zarządzać nim i rozporządzać, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich fundacji i funduszków, tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych” Pozycję prawną Kościoła katolickiego w Polsce regulował art. 114: „Wyznanie rzymsko-katolickie, będące religią przeważającą większości narodu zajmuje w państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań. Kościół rzymsko-katolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który

<sup>25</sup> „L'Osservatore Romano” z 22 VIII 1970 r. s. 2.

<sup>26</sup> DzU z 1921 r. nr 44 poz. 267. Nowa Konstytucja II Rzeczypospolitej uchwalona przez Sejm: 23 IV 1935 r. (DzU nr 30 poz. 227) przyjęła w zasadzie wszystkie postanowienia wyznaniowe Konstytucji marcowej, zawarte w art. 113 i 114.

<sup>27</sup> DzU z 1925 r. nr 72 poz. 501.

podlega ratyfikacji przez Sejm” Należy stwierdzić, iż w tekście Konstytucji nie ma bezpośredniej wzmianki o „uznaniu” osobowości publiczno-prawnej Kościoła katolickiego. Z tekstu tego wynika jednak, iż prawodawca polski uwzględnił specyficzny charakter Kościoła katolickiego i jego faktyczną rolę w społeczeństwie polskim. W sformułowaniu tego artykułu zostały zawarte następujące zasady:

- zasada równouprawnienia wszystkich związków religijnych;
- deklaracja, iż Kościół katolicki zajmuje wśród nich naczelne miejsce, gdyż większość obywateli ówczesnego państwa polskiego była wyznania rzymskokatolickiego<sup>28</sup>;
- uznanie autonomii Kościoła katolickiego, czyli możliwości „rządzenia się własnymi prawami” W słowach tych *implicite* zostało wyrażone uznanie osobowości publiczno-prawnej Kościoła<sup>29</sup>;
- uznanie suwerenności Kościoła katolickiego zawarte w zobowiązaniu się państwa do ustalenia całokształtu swego stosunku do Kościoła „na postawie układu ze Stolicą Apostolską”

W Konstytucji marcowej zagwarantowane było również obywatelskie prawo wolności sumienia i wyznania (art. 111 i 112)<sup>30</sup>.

Charakter osobowości prawnej Kościoła katolickiego nie został wskazany wyraźnie za pomocą odpowiednich klauzul. Można go ustalić na podstawie treści poszczególnych postanowień i funkcji, czyli skutków prawnych czynności Kościoła, uznawanych przez państwo.

Wyrazem uznania osobowości publicznej prawnomiędzynarodowej Stolicy

<sup>28</sup> Wyrażenie mówiące, iż wyznanie rzymskokatolickie zajmuje w państwie „naczelne stanowisko” wśród równouprawnionych wyznań, było przedmiotem ostrych polemik podczas debaty sejmowej, gdyż robiło wrażenie, jakby Konstytucja zmierzała do uprzywilejowania religii katolickiej w stosunku do innych. Wydaje się, iż właściwe wyjaśnienie tego sformułowania przedstawił pos. A. Halban stwierdzając, iż oznacza ono tylko fakt liczebnej przewagi katolików w państwie, a nie daje im kierowniczej pozycji w stosunku do wyznawców innych religii (por. S. Krukowski. *Geneza konstytucji z 17 marca 1921 r.* Warszawa 1977 s. 284-285). Sformułowanie to było jednak nadal dyskutowane w literaturze prawniczej (por. J. Osuchowski. *Prawo wyznaniowe Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939.* Warszawa 1967 s. 331-346). W żadnym jednak wypadku sformułowanie to nie oznaczało nadania Kościołowi katolickiemu w Polsce rangi Kościoła państwowego.

<sup>29</sup> W zagwarantowaniu zawartym w art. 114 i 115 Konstytucji marcowej, iż Kościół i związki religijne uznane mogą rządzić się własnymi prawami, główną podstawę uznania publiczno-prawnego charakteru ich osobowości dostrzegają również tacy prawnicy, jak: W. Komarnicki (*Polskie prawo polityczne (geneza i system).* Warszawa 1922 s. 384), A. Mýcielski (*Polskie prawo polityczne (konstytucja z 17 III 1921).* Kraków 1947 s. 228-229, 234), Wisłocki (*Konkordat polski z 1925 r.* s. 143).

<sup>30</sup> Art. 111: „Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wyznania. Żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom. Wszyscy mieszkańcy Państwa Polskiego mają prawo wolnego wyznawania zarówno publicznie, jak i prywatnie swej wiary i wykonywania przepisów swej religii lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajowości publicznej”. Art. 112; „Wolności wyznania nie wolno używać w sposób przeciwny ustawom. Nikt nie może uchylać się od spełnienia obowiązków publicznych z powodu swoich wierzeń religijnych. Nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej”.

Apostolskiej niewątpliwie było postanowienie dotyczące utrzymania pełnych stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasady i nuncjatury (art. 3) oraz zagwarantowanie swobody komunikowania się biskupów, duchowieństwa i wiernych ze Stolicą Apostolską (art. 2).

Osobowość publiczno-prawna Kościoła katolickiego znajdującego się w granicach terytorium państwa polskiego została uznana w sposób opisowy w art. 1, 2, 4, 5, 13. Podstawowe znaczenie w tej dziedzinie miał art. 1: „Kościół katolicki, bez różnicy Obrządków, korzystać będzie w Rzeczypospolitej Polskiej z pełnej wolności. Państwo zapewnia Kościołowi swobodne wykonywanie Jego władzy duchowej i Jego jurysdykcji, jak również swobodną administrację i zarząd Jego sprawami i Jego majątkiem, zgodnie z prawami boskimi i prawem kanonicznym”. Zagwarantowana w Konstytucji marcowej autonomia Kościoła w Konkordacie została potwierdzona i uszczegółowiona. Wskazuje na to przede wszystkim możliwość „swobodnego wykonywania władzy duchowej i jurysdykcji”, swobodną administrację i zarząd swoimi sprawami i majątkiem, zgodnie z prawem kanonicznym. Zakres posługiwania się przez Kościół i jego jednostki organizacyjne prawem kanonicznym dokładniej został określony w dalszych postanowieniach Konkordatu<sup>31</sup>. Ponadto państwo gwarantowało Kościołowi pewne uprawnienia publiczne, mające charakter uczestnictwa Kościoła we władczych działaniach państwa. Należy do nich zaliczyć: zapewnienie udzielania duchownym „szczególnej opieki prawnej” w wykonywaniu swych urzędów (art. 5), udzielenia pomocy organów państwa w wykonywaniu postanowień i dekretów kościelnych w określonych wypadkach (art. 4), zagwarantowanie przywileju sądu kościelnego (art. 20 i 22).

Wyraźnie uznana została osobowość cywilno-prawna kościelnych osób prawnych (w nomenklaturze Kodeksu Prawa Kanonicznego „osób moralnych”) w art. 16, 17 i 24. Odnośny art. 16 brzmiał: „Wszystkie polskie osoby prawne kościelne i zakonne mają, zgodnie z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, prawo nabywania, odstępowania i administrowania, według prawa kanonicznego, swego majątku ruchomego i nieruchomego, jak również prawo stawiania przed wszelkimi instancjami i władzami państwowymi dla obrony swych praw cywilnych”. Charakterystyczne jest, iż na mocy tego postanowienia wszystkie instytucje kościelne, które według wymogów prawa kanonicznego posiadały osobowość prawną, uzyskały również osobowość cywilno-prawną w zakresie prawa polskiego. Dodatkową sprawę stanowi kwestia finansowania przez państwo potrzeb administracyjnych Kościoła (art. 24 wraz z załącznikiem A).

2° W wyniku II wojny światowej Polska znalazła się w bloku państw socjalistycznych, kierowanych przez partie komunistyczne przyjmujące zasady

<sup>31</sup> Wzajemny stosunek prawa kanonicznego i prawa polskiego wewnętrznego był przedmiotem kontrowersji w literaturze prawniczej. Zwolennicy supremacji Kościoła nad państwem stawiali prawo kanoniczne wyżej od prawa wewnętrznego. Natomiast zwolennicy supremacji państwa nad Kościołem przyznawali pierwszeństwo prawu wewnętrznemu. Szersze omówienie tej polemiki podaje Osuchowski (jw. s. 370-406).

światopoglądu marksistowskiego. Zmiana ta wywarła wpływ na wzajemny układ stosunków między państwem polskim a Kościołem katolickim. Nie wchodząc w całokształt czynników rzutujących na ten układ, zwrócimy uwagę na sytuację prawną Kościoła katolickiego w PRL, a w szczególności na problem jego osobowości prawnej w relacji do państwa<sup>32</sup>. Zarysowane wyżej rozwiązania prawne, jakie obowiązywały w II Rzeczypospolitej, stanowiły nadal pewien punkt odniesienia przy tworzeniu nowych rozwiązań w tej dziedzinie.

W długim już okresie istnienia PRL wystąpiły dwa etapy regulacji stosunków między państwem i Kościołem katolickim. W pierwszym etapie dominowały tendencje do jednostronnego regulowania sytuacji prawnej Kościoła w Polsce<sup>33</sup>. W drugim etapie zaś wystąpiła tendencja do normalizacji sytuacji prawnej Kościoła w Polsce w drodze dwustronnych układów. Etap ten jest jeszcze w fazie wyjściowej, a formalnym jego początkiem było ustanowienie specjalnych delegacji ze strony Stolicy Apostolskiej i rządu PRL ds. kontaktów roboczych (1974-1978 r.).

Pierwszym przejawem wspomnianej tendencji do jednostronnego regulowania stosunku państwa do Kościoła była uchwała Rady Ministrów z 12 IX 1945 r. zawierająca deklarację, iż Konkordat polski z 1925 r. „przeszedł obowiązywać wskutek jednostronnego zerwania go przez Stolicę Apostolską” oraz gwarancję, iż rząd polski „tak jak dotychczas niczym nie krępował działalności Kościoła katolickiego, podobnie i nadal zapewnia Kościołowi katolickiemu pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw”<sup>34</sup>.

Ogólne ramy prawnej sytuacji Kościoła katolickiego w PRL zostały wyznaczone w Konstytucji uchwalonej 22 VI 1952 r.<sup>35</sup> (tekst jednolity z 16 II 1976 r.)<sup>36</sup>. Podstawowe znaczenie w tej dziedzinie ma art. 82:

1. „Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych”

2. „Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do Kościoła

<sup>32</sup> Dotychczas w polskiej literaturze prawniczej problematyka ta była omawiana tylko z pozycji marksistowskich. Por.: S. Markiewicz. *Państwo i Kościół w okresie dwudziestolecia*. Warszawa 1965; tenże. *Kościół rzymskokatolicki a państwo socjalistyczne*. Warszawa 1974; W. Mysłek. *Polityka wyznaniowa Polski Ludowej*. Warszawa 1970; H. Świątkowski. *Państwo a Kościół w świetle prawa*. Warszawa 1958; tenże. *Wyznaniowe prawo państwowe*. Warszawa 1962, M.T. Staszewski. *Państwo a związki wyznaniowe w europejskich krajach socjalistycznych*. Warszawa 1976 i in.

<sup>33</sup> Obszerne omówienie tego etapu daje J. Godlewski (*Kościół Rzymsko-katolicki w Polsce wobec sekularyzacji życia publicznego (1944-1974)*). Warszawa 1978).

<sup>34</sup> „Głos Ludu” z 14 IX 1945 r. Należy zauważyć, iż takie stanowisko wobec Konkordatu, jak rząd PRL, zajęły inne państwa socjalistyczne powstałe w wyniku II wojny światowej. Por. Włodarczyk, jw. s. 223, 229.

<sup>35</sup> DzU nr 33 poz. 232.

<sup>36</sup> DzU nr 7 poz. 36.

oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy”  
W powyższym postanowieniu konstytucyjnym należy wyróżnić następujące elementy:

a) Gwarancja wolności religijnej pojmowanej w aspekcie indywidualnym, społecznym. Aspekt indywidualny wyraża się w zagwarantowaniu jednostce możliwości wyznawania lub niewyznawania żadnej religii, zgodnie z własnym sumieniem, oraz wolności od przymusu w dziedzinie spełniania praktyk religijnych. Aspekt społeczny wyraża się w zagwarantowaniu Kościołowi i związkom wyznaniowym swobodnego wypełniania swoich funkcji religijnych<sup>37</sup>.

b) Deklaracja rozdziału Kościoła od państwa. W odniesieniu do Kościoła deklaracja ta oznacza, iż Kościół katolicki nie jest Kościołem państwowym, zaś państwo polskie nie jest państwem konfesyjnym, czyli że jest państwem laickim. U podstaw tej deklaracji niewątpliwie tkwi założenie, iż Kościół i państwo są organizacjami całkowicie odrębnymi, a w konsekwencji Kościół nie powinien interweniować w sprawy wewnętrzne państwa, jak również państwo nie powinno interweniować w sprawy wewnętrzne Kościoła<sup>38</sup>. Rozdział Kościoła od państwa nie oznacza bynajmniej, iż Kościół automatycznie przestał być osobą publiczno-prawną<sup>39</sup>.

c) Zasada regulacji problematyki stosunku państwa do Kościoła oraz sytuacji prawnej i majątkowej związków wyznaniowych w formie ustaw. Oznacza to, że najwyższy organ władzy PRL zastrzegł sobie regulację osobowości prawnej Kościoła i związków wyznaniowych w drodze ustawowej, czyli że inne organy władzy i administracji państwowej nie otrzymały w tej sprawie odpowiednich kompetencji.

Biorąc pod uwagę całokształt działalności prawodawczej w minionym okresie PRL w odniesieniu do interesującej nas problematyki należy stwierdzić, iż:

a) Brak jest wyraźnego postanowienia ustawowego na temat osobowości publiczno-prawnej Kościoła katolickiego w Polsce. Należy jednak stwierdzić, iż

---

<sup>37</sup> W polskiej literaturze prawniczej pisanej z pozycji marksistowskich zwykle te dwa aspekty wolności religijnej nie są wyraźnie odróżniane. Prawo Kościoła i związków wyznaniowych jest ujmowane jako osobiste prawo jednostki. U podstaw takiego zapatrywania tkwi tendencja wyeliminowania wpływu Kościoła na życie społeczne (por. Godlewski, jw. s. 30-35). Wyraźniejsze rozróżnienie tych dwu aspektów przeprowadza F. Siemiński (*Prawo konstytucyjne*. Warszawa 1978 s. 140-142). Można więc powiedzieć, iż występuje tu pewna ewolucja.

<sup>38</sup> Trafnie zauważył Godlewski (jw. s. 38), iż „zasada rozdziału Kościoła od państwa nie jest jednoznacznie określona w sensie doktrynalnym, teoretycznym lub normatywnym”. Jednakże przyjmuje on skrajną interpretację tej zasady w sensie supremacji państwa nad Kościołem (tamże s. 39). Można również nadać tej zasadzie interpretację umiarkowaną, przyjmując całkowitą suwerenność i niezależność obydwu społeczności w swoim zakresie działania.

<sup>39</sup> Taką interpretację konstytucyjnej zasady rozdziału Kościoła od państwa podał B. Bierut w dyskusji sejmowej w 1952 r.: [...] Kościół rzeczywiście nie jest organizacją ani instytucją państwową, posiada własną samorządną administrację i strukturę organizacyjną, co jest równoczesne z tym, że jest oddzielony od państwa” (cyt. za: Godlewski, jw. s. 41).

wydane zostały nowe akty normatywne zmierzające do ograniczenia wpływu Kościoła w życiu publicznym, np. stopniowe wyeliminowanie nauczania religii w szkołach, laicyzacja prawa rodzinnego<sup>40</sup>.

b) Odnośnie do osobowości cywilno-prawnej kościelnych osób prawnych w drodze ustawowej zostały uregulowane następujące kwestie:

- sprawy nieruchomości rolnych, majątku kościelnego<sup>41</sup>,
- problem cmentarzy kościelnych<sup>42</sup>.

Na temat uznania osobowości cywilno-prawnej kościelnych osób prawnych istniejących na terytorium PRL istnieją różne opinie prawnicze. Godne uwagi są zwłaszcza dwie opinie:

— opinia Sądu Najwyższego wypowiedziana w orzeczeniu z 18 IV 1963 r.: „Stosownie do obowiązującego w PRL porządku prawnego osobowość prawną posiadają parafie, diecezje i diecezjalne seminaria duchowne Kościoła Rzymsko-Katolickiego”<sup>43</sup>. Jest to opinia zawężająca zakres kościelnych osób prawnych wyposażonych w zdolność prawną w PRL.

— opinia prof. S. Grzybowskiego wyrażona w glosie do powyższego orzeczenia, która kwestionuje zasadność tak zawężającej interpretacji, jaką przyjął Sąd Najwyższy. Charakterystyczne jest stwierdzenie prof. Grzybowskiego, iż utrata przez Konkordat mocy obowiązującej nie oznacza tym samym utraty osobowości prawnej kościelnych i zakonnych osób prawnych, jaką nabyły one na podstawie tego Konkordatu<sup>44</sup>.

Wypada zatem zauważyć, iż w dotychczasowej działalności prawotwórczej PRL brak jest takiej regulacji prawnej dotyczącej rozważanej problematyki, jaka została ustalona w art. 82 Konstytucji PRL. Zgodnie z zasadą konstytucyjną problematyka ta powinna być uregulowana w formie ustawy. Faktycznie zaś regulacja ustawowa w tej dziedzinie była fragmentaryczna<sup>45</sup>. Istniejące luki starano się wypełnić poprzez wydawanie rozporządzeń naczelnych organów administracyjnych lub orzeczeń Sądu Najwyższego. Wobec tego należy postulować, aby w ramach normalizacji wzajemnych stosunków między państwem i Kościołem zagadnienie osobowości prawnej Kościoła zostało uregulowane w sposób poprawny pod względem legalnym i merytorycznym<sup>46</sup>.

<sup>40</sup> Obszerne omówienie działalności prawodawczej w PRL w latach 1944-1974 zmierzającej do laicyzacji życia publicznego podaje Godlewski (jw. s. 52-236).

<sup>41</sup> Ustawa z 20 III 1950 r. o przejściu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego. DzU 1950 nr 9 poz. 97; Ustawa z 23 VI 1973 o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. DzU 1971 nr 16 poz. 156.

<sup>42</sup> Ustawa z 31 I 1959 o cmentarzach i chowaniu zmarłych. DzU 1972 nr 47 poz. 298.

<sup>43</sup> „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1965 nr 1 poz. 6 s. 10-12.

<sup>44</sup> Tamże s. 12-16.

<sup>45</sup> Podobną opinię wyraził A. Merker (*Państwowa administracja wyznaniowa PRL oraz główne zakresy jej działalności*. W: *Polityka wyznaniowa. Tło — warunki — realizacja*. Warszawa 1972 s. 385-386).



Ustalenie nowych regulacji prawnych należy do kompetentnych organów władzy<sup>47</sup>. Nauka prawa zaś może jedynie stawiać wnioski *de lege lata*, jak i *de lege ferenda*. W ramach takich właśnie możliwości w publikacjach marksistowskich dotyczących sytuacji prawnej Kościoła katolickiego stawiany jest wniosek, aby Kościół w państwie socjalistycznym nie miał charakteru osoby publiczno-prawnej. Wśród argumentów wysuwanych przeciw traktowaniu Kościoła jako osoby publicznej stawiany jest zarzut, iż stwarzałoby to Kościołowi uprzywilejowaną pozycję i że system prawa socjalistycznego nie zna pojęcia osoby publiczno-prawnej. Trudno jest w niniejszym rozważaniu przeprowadzić dyskusję wyczerpującą całokształt wielu nawarstwiających się tu kwestii. Przede wszystkim należy jednak przypomnieć jasne stanowisko głowy Kościoła katolickiego, pap. Pawła VI wyrażone w przemówieniu do reprezentacji najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL 1 XII 1977 r. w Watykanie, iż Kościół nie pragnie przywilejów, lecz warunków dla spełniania swej misji, a działanie „na rzecz jedności Polaków w dziele budowania pomyślności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” stanowi część istotną tej misji<sup>48</sup>. Analogiczne stwierdzenie zostało wyrażone w deklaracji wyborczej Frontu Jedności Narodu w styczniu br., iż „Socialistyczna Polska pamięta o wkładzie kościoła rzymskokatolickiego w utrzymanie polskich wartości

<sup>46</sup> Postulat uznania przez władze PRL publicznej osobowości Kościoła w Polsce stawia Episkopat Polski. Wyraźnie wskazuje na to wypowiedź ks. kard. S. Wyszyńskiego zawarta w homilii wygłoszonej 6 I 1978 r. w bazylice archikatedralnej w Warszawie *Duch Ewangelii w organizowaniu życia społeczno-zawodowego i publicznego w Polsce* („Życie i myśl” 1978 nr 2 s. 244-254, szczególnie s. 251): „[...] Kościół w Ojczyźnie naszej, pomimo iż znajdujemy się na styku dwóch ideologii: chrześcijańskiej i materialistycznej, ma wiele pracy w dziedzinie własnej — zadań ewangelicznych, w zakresie swojego posłannictwa dawania świadectwa Chrystusowi oraz kształtowania duchowego i moralnego oblicza Narodu. Kościół nie sięga po władzę. Kościół nie chce też tworzyć — jak się nieraz czyta — państwa w państwie. Nawet współcześnie, gdy nadal są prowadzone rozmowy między przedstawicielami Stolicy Apostolskiej a władzami państwowymi z jednej strony i między Episkopatem Polski a władzami rządowymi z drugiej strony, gdy postulujemy uznanie charakteru publiczno-prawnego Kościoła, nie chcemy przez to dążyć do stworzenia z Kościoła instytucji o znaczeniu politycznym [...] Kościół jednak nie jest zwykłym stowarzyszeniem. Kościół ma swoją konstytucję nadaną mu przez Chrystusa, ma swój ustrój, swoje własne cele i środki, i dla tych celów musi mieć odpowiedni status, uznany w granicach naszej rzeczywistości narodowej i politycznej [...]” (tekst autoryzowany).

<sup>47</sup> Kompetencja w tej dziedzinie należy przede wszystkim do tych organów władzy obydwu społeczności, którym przysługuje suwerenność. W tym kierunku zmierzają dwustronne rozmowy między przedstawicielami Stolicy Apostolskiej i władzy państwowej PRL. W minionym okresie, tj. przed 1974 r., czyli przed utworzeniem specjalnych delegacji ze strony Stolicy Apostolskiej i władz PRL do spraw kontaktów roboczych, do wzajemnego poszanowania i porozumienia zmierzały rozmowy między przedstawicielami rządu PRL i przedstawicielami Episkopatu Polski. Wyrazem tego było *Porozumienie z 14 IV 1950 r. wraz z Protokółem oraz Komunikat Wspólnej Komisji Przedstawicieli Rządu i Episkopatu z grudnia 1956 r.* Zarówno ze względu na formę, jak i brak suwerenności po stronie obu zawierających je podmiotów, nie można tych aktów porozumienia zaliczyć do umów międzynarodowych, za jakie uważa je G. Barberini (*Stati socialisti e confessioni religiose*, Milano 1973 s. 136), co odnotował w swej recenzji J. Glemp („Prawo Kanoniczne” 21:1978 nr 1-2 s. 272).

<sup>48</sup> AAS 70:1978 s. 109: „[...] Per sé, la Chiesa Cattolica non chiede privilegi, ma soltanto il diritto di essere se stessa e la possibilità di svolgere senza intralci l'azione che le è propria, per la sua costituzione e

narodowych i dziedzictwa kulturalnego, szanuje i docenia troskę kościoła o sprawy narodu oraz uważa za niezbędny udział katolików i ludzi innych wyznań w ogólnonarodowym dziele rozwoju kraju”<sup>49</sup>. W tym procesie współdziałania między państwem i Kościołem na rzecz wspólnego dobra narodu polskiego rzeczywisty wkład, jaki wnosi Kościół, nie może być pojmowany tak, jakby był prywatny. Być może, iż u źródeł opinii negującej publiczną funkcję Kościoła leży aprioryczne założenie, iż Kościół ma charakter organizacji klasowej skazanej na obumarcie wraz z zanikiem walki klasowej. W celu przezwyciężenia tego schematu myślowego należy uwzględnić naukę Soboru Watykańskiego II, iż Kościół jako społeczność religijna ma charakter uniwersalny, że nie wiąże się na trwałe z żadnym ustrojem społeczno-politycznym, czyli że istnieje i może rozwijać się w państwach o różnych formacjach, wnosząc swój pozytywny wkład w kształtowanie postaw moralnych ich obywateli. Z drugiej zaś strony nie można lekceważyć faktu, iż do Kościoła katolickiego przynależy większość społeczeństwa polskiego. Z punktu widzenia stratyfikacji społecznej społeczeństwo to składa się z robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Nie można tych warstw społecznych traktować jako przeciwstawnych klas.

Ponadto należy rozpatrzyć, o ile postulat uznania osobowości publiczno-prawnej Kościoła może być spełniony w ramach systemu prawa socjalistycznego. Koncepcja osobowości publiczno-prawnej jest wtórym elementem podziału systemu prawa na prawo publiczne i prywatne. Jest rzeczą znaną, iż teoria prawa odrzuca podział systemu prawa socjalistycznego na prawo publiczne i prywatne. System ten opiera się bowiem na założeniu, iż całe prawo socjalistyczne uległo upublicznieniu, a tym samym zostały wyeliminowane prawo prywatne. W konsekwencji należałoby zatem stwierdzić, iż wszystkie osoby prawne w tym systemie mają charakter osób prawa publicznego.

## THE PROBLEM OF LEGAL STATUS OF THE CATHOLIC CHURCH IN RELATION TO THE STATE

### Summary

Since the Church is a community of the faithful she may be recognized (*recognitio*) as a corporate body, i.e. the subject of rights and obligations towards the State. The present article discusses certain aspects of the problem.

First, general principles of the doctrina of the Catholic Church which should be respected in mutual relations between the State and the Church are presented. Three principles are of fundamental importance: the principle of autonomy and mutual independence of the two communities in their

---

per sua missione [...] In esso abbiamo espresso il volo e, per Nostro, la volontà di cooperare perchè, in un clima, e con il riconoscimento dei compiti propri e della missione della Chiesa nella realtà contemporanea de Paese, sia favorita quella „unità dei polacchi nell’opera dostruzione della prosperità della Repubblica Popolare di Polonia”, che è anche nei voti del Episcopato”.

<sup>49</sup> Cyt. za: W. Kętrzyński. *Od dialogu do współdziałania z katolikami*. „Polityka” z 6 V 1978 r. s. 7.

respective scope of activity, the principle of freedom of the Church, the principle of sound co-operation between the two communities. Subsequently, types of status of the Catholic Church formulated in concordats and other international agreements between the Holy See and a national government are discussed. Three types of status are differentiated: public status of the Catholic Church and the Holy See in the international law, public legal status of the Catholic Church within the boundaries of a given state and civil legal status of ecclesiastical corporate bodies.

The final part of the article discusses the issue of the recognition of legal status of the Catholic Church by the Polish state, two historical periods being differentiated (1. between the First and the Second World War, 2. after the Second World War). The conclusions concerning the recognition of the status of the Church and its scope are founded upon the analysis of legislative documents (constitutions, concordat). The difference in legal status of the Church in Poland after the Second World War is emphasized. The article also presents the possibilities of establishing sound relations between the State and the Church within the socialist system of law which have emerged in recent years.